

Agnieszka Frątczak
O człowieku i nie tylko...

Henryk Benisz, *O człowieku i nie tylko... Impresje filozoficzne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2005

Człowiek był zawsze obecny w kręgu zainteresowań filozoficznych. Początkowo w wierzeniach religijnych takich jak starogrecki orfizm, ale także w poglądach Platona i Arystotelesa. Jednak dopiero w XX wieku namysł nad człowiekiem zaowocował powstaniem autonomicznej dyscypliny – antropologii filozoficznej. Właśnie w kręgu tych zainteresowań można umieścić ostatnią publikację Henryka Benisza: *O człowieku i nie tylko... Impresje filozoficzne*.

Impresje filozoficzne są zbiorem tekstów publikowanych przez autora na przestrzeni wielu lat; na potrzeby niniejszej publikacji zostały one uzupełnione o dodatkowe analizy, aby uzyskać pełniejszą wizję człowieka. Książka ta jest zbiorem esejów ukazujących płynne przejście od prostszych do coraz bardziej skomplikowanych zagadnień. Pierwsze trzy rozdziały są wprowadzeniem do opisywanych dalej koncepcji człowieka oraz rozważań umiejscawiających człowieka w czasie, historii i kulturze. Na wstępie możemy zapoznać się z trzema alternatywnymi pojęciami mądrości oraz trzema ujęciami miłości. Czy jednak tak skąpa ilość prezentowanych stanowisk jest w stanie wprowadzić nas w meandry mądrości bądź miłości, o których pisze autor? Raczej nie, ale Henryk Benisz wydaje się mieć tego świadomość, przyjmując taką, a nie inną formułę swojej publikacji. Z tego względu, wybierając ciekawe stanowiska, próbuje nas zainteresować oraz zachęcić do pogłębienia lektury, między innymi odsyła do własnych publikacji traktujących szerzej dane zagadnienie.

Kolejne rozdziały zawierają rzetelną i przejrzystą analizę wybranych poglądów Immanuela Kanta, Artura Schopenhauera, Friedricha Nietzschego, Georga Wilhelma Friedricha Hegla oraz Martina Heideggera. Jest to spójny wywód skupiony przede wszystkim wokół teorii poznania oraz statusu ontycznego człowieka. W toku lektury czytelnik odnajduje odpowiedzi na nasuwające mu się pytania. Autor poświęca tutaj najwięcej uwagi Schopenhaurowi, wprowadza nas w zakamarki jego myśli: wolitywno-przedstawieniową istotę świata, teorię poznania, mądrość życiową czy fenomen cierpienia.

Bardzo trafnym wyborem jest przedstawienie koncepcji Victora Emila Frankla, jest to jedyne całościowe podejście do człowieka prezentowane na kartach publikacji Henryka Benisza. Frankl, krytykując freudowską psychoanalizę, buduje własny oryginalny pogląd na człowieka, odkrywa w nim obecność, poza sferą psycho-fizyczną, także sfery duchowej. Jako psychiatra zaproponował on także nowe podejście do pacjenta: z szacunkiem, ciepłem i ogromną chęcią pomocy; samego lekarza przedstawił zaś jako przewodnika w drodze, którą sam pacjent musi pokonać.

Autor wieńczy *Impresje filozoficzne* wybranymi teoriami z zakresu historii kultury. Ostatni rozdział skłania do refleksji nad religią, mechanizmami społecznymi obecnymi w różnych kulturach czy fenomenem *New Age'u*, wywołuje on także uśmiech na twarzy czytelnika. Szczególnie ciekawe wydają się: koncepcja kozła ofiarnego, doktryna *New Age'u* oraz współcześnie obserwowane tendencje do konsultowania ważkich decyzji z astrologią w epoce, gdy nauka wydaje się być metodą ukazującą człowiekowi prawdę o nim samym i otaczającym go świecie. Autor, powołując się na opinię Charlesa Strohnera, stwierdza, iż astrologia zyskuje na popularności, gdyż nie nakłada ona na człowieka zobowiązań moralnych.

Impresje filozoficzne są zatem skierowana przede wszystkim do początkujących adeptów filozofii, którzy na pewno wyniosą z nich wiele potrzebnych, ale także ciekawych informacji. Nie możemy pracy tej traktować jako systematycznego źródła wiedzy, gdyż

pozostaje ona jedynie w kręgu filozofii niemieckiej – sam autor wspomina o tym we *wstępie*. Autor nie narzuca też czytelnikowi określonego spojrzenia, pozostawia pole do refleksji – rezygnując z zakończenia i ogólnego podsumowania, stawia pytania często nie udzielając na nie odpowiedzi. Książka ta, ze względu na swój przejrzysty i zrozumiały język oraz płynność wywodu, może być śmiało czytana przez każdego, kto tylko poczuje potrzebę zaprzyjaźnienia się z filozofią. Z tego względu uważam, iż wobec często pojawiającej się wśród studentów innych kierunków niechęci do filozofii, traktowania jej jako konieczności w celu realizacji toku studiów, powyższa praca może ukazać zagadnienia filozoficzne w nieco innym świetle, nie jako archaiczną matkę wszelkich nauk czy „dzielenie włosa na czworo”, ale jako refleksję bardzo bliską współczesnemu człowiekowi próbującemu odnaleźć się w przytłaczającej go rzeczywistości. Przykładami mogą być tutaj przytaczane przez autora problemy mądrości życiowej, cierpienia, woli i egoizmu Schopenhauera, którego myśl zakorzeniona w życiowym doświadczeniu często odnosi się także do naszego życia, oraz prezentowane przez Frankla dążenie do odnalezienia sensu życia, który powinien być celem dla człowieka.

Jednak praca ta nie wyczerpuje zagadnień antropologii filozoficznej. Studium estetyczne jest ograniczone do *miłości estetycznej* Kierkegaarda, pominięta została również moralna i mentalna kondycja współczesnego człowieka przy omawianiu doktryny *New Age'u*, zabrakło także opisu reakcji Kościoła na kształtującą się nową formę religijności, która jest zupełnie niezgodna z ortodoksją chrześcijańską.

Lektura pozostawia pewien niedosyt, ale wydaje się, iż taka była intencja autora, który często zachęca nas do dalszych poszukiwań, aby zaciekawic nie daje jednoznacznych odpowiedzi, skłania do zastanowienia się nad sobą samym i otaczającą nas rzeczywistością.

We współczesnym świecie, kiedy tradycyjne wartości zaczynają odchodzić w zapomnienie ustępując miejsca coraz to nowym modelom dyktowanym przez popkulturę, refleksja antropologiczna jest potrzebna, aby człowiek nie zatracił istoty swego człowieczeństwa. Dlatego cieszy fakt, iż pojawiają się publikacje takie jak *Impresje filozoficzne* kierowane do szerszego grona odbiorców.